

W walkach powietrz. samoloty ameryk. zestrzeliły 119 myśliwców niem. Straty własne: 41 bombowców i 14 myśliwców.-

Wczoraj w ciągu dnia inne formacje atakowały obiekty wojsk. w rej. pas de Calais i Cherbourg. Ogień artylerii p. lotn. b. gwałtowny. Pięć bombowców nie powróciło.-

Wczoraj w ciągu dnia ameryk. śred. bombowce i myśliwce bombardujące atakowały obiekty kolej. na terenach okup., m.in. w rej. Rouen, Nantes, Farnour, oraz pięć lotnisk we Francji płu., wrzucając ogółem 900 ton bomb. Nie powróciły 3 samoloty, 1 samolot npl. zestrzelono.-

Komentator radia bryt. wskazuje na to, że naloty na zachodzie przybierają coraz bardziej już charakter nie tylko taktyczny, ale wprost operacyjny wstępnych, torujących drogę armii inwazyjnej. Atakowane są nie tylko węzły kolej. i składy, ale nawet składy amunicji i sprzętu wojennego, jak np. ostatnio obozu czołgów pod Mailly. Nalot na gmach Gestapo w Hadze, gdzie podobno przechowywane wykazy Holendrów, podejrzanych o sympatie dla aliantów, wskazuje również na nawiązywanie łączności z ruchem podziemnym.- Wg. nadchodzących informacji Niemcy najsilniej umocnili odcinek między Cherbourgiem a Ostendą, rozbudowując umocnienia znacznie wgłąb, oraz zakładając u wybrzeży liczne miny.-

Expert lotn. radia bryt., E. Colston Sheppard podkreśla, że naloty, kierowane koncentrycznie z trzech stron na Niemcy, mianowicie od zachodu i południa przez lotnictwo anglo-amerykańskie, oraz od wschodu przez lotn. ros. w coraz większym stopniu skupiają się na obiektach tego samego typu, mianowicie na dworcach towarowych. Cel jest zrozumiały. Podczas, gdy uszkodzenia linii kolej. dadzą się stosunkowo szybko naprawić przez drużyny batownicze, to o wiele trudniej jest uzupełnić straty w razie poniszczenia warsztatów i urządzeń reperacyjnych, oraz zapasów części składowych. Pozostawiając dworce towar.